

Jak pomóc początkującemu przedsiębiorcy

Kielecki Inkubator Technologiczny ma pomagać początkującym przedsiębiorcom. Powstanie za środki unijne, ale już teraz Urząd Miasta w Kielcach rozpoczyna cykl konferencji i warsztatów propagujących idee przedsiębiorstwa.

Pierwsza, przy współpracy Świętokrzyskiego Centrum Innowacji i Transferu Technologii, odbędzie się w piątek w Ośrodku Kongresowym Exbud-Skanska. Przybycie zapowiedziało około 100 osób; są to przedsiębiorcy, przedstawiciele samorządu, studenci. Będą aż 23 konferencje, odbędą się na kieleckich uczelniach oraz podczas największych imprez wystawienniczych w Targach Kielce.

Realizatorzy programu planują, że wraz z uczestnikami warsztatów odwiedzą najlepiej funkcjonujące inkubatory i parki technologiczne w Polsce i za granicą. - Planujemy wizytę we Wrocławiu, gdzie działa jeden ze wzorcowych inkubatorów, a także w którymś z miast o uwarunkowaniach zbliżonych do Kielc. Chcielibyśmy też odwiedzić takie miejsca w Finlandii oraz w Niemczech - zapowiada Szymon Mazurkiewicz, kierownik projektu.

W czym inkubator mógłby pomóc? Mazurkiewicz podkreśla, że początkującemu przedsiębiorcy pozwoliby "stać na nogi". - Na początek służylibyśmy wynajęciem lokalu na preferencyjnych warunkach na siedzibę firmy, gwarantowalibyśmy obsługę prawną, księgową. Taka pomoc trwałaby do trzech lat, później przedsiębiorca powinien już samodzielnie funkcjonować na rynku - tłumaczy.

Szczegóły pomocy określić ma przygotowywana koncepcja funkcjonowania inkubatora przedsiębiorczości. Kolejnym krokiem będzie pozyskanie i przystosowanie budynku do jego potrzeb. To w nim na początek młodzi biznesmeni mogliby lokować swoje siedziby. Urząd miasta zaproponował, by na ten cel wykorzystać należący kiedyś do Chemaru budynek przy ul. Olszewskiego. Czy tak się stanie, wykaże opracowana koncepcja inkubatora.

Następnym etapem przedsięwzięcia jest budowa w gminie Piekoszów Parku Technologicznego. Do dyspozycji jest tam ok. 100 hektarów, które gmina przygotowywała pod budowę lotniska. Środki na ten cel pochodzą z funduszy na rozwój Polski wschodniej w latach 2008-2013. Projekt wpisany jest na listę indykatywną.

Gazeta Wyborcza, Kielce, Joanna Gergont